

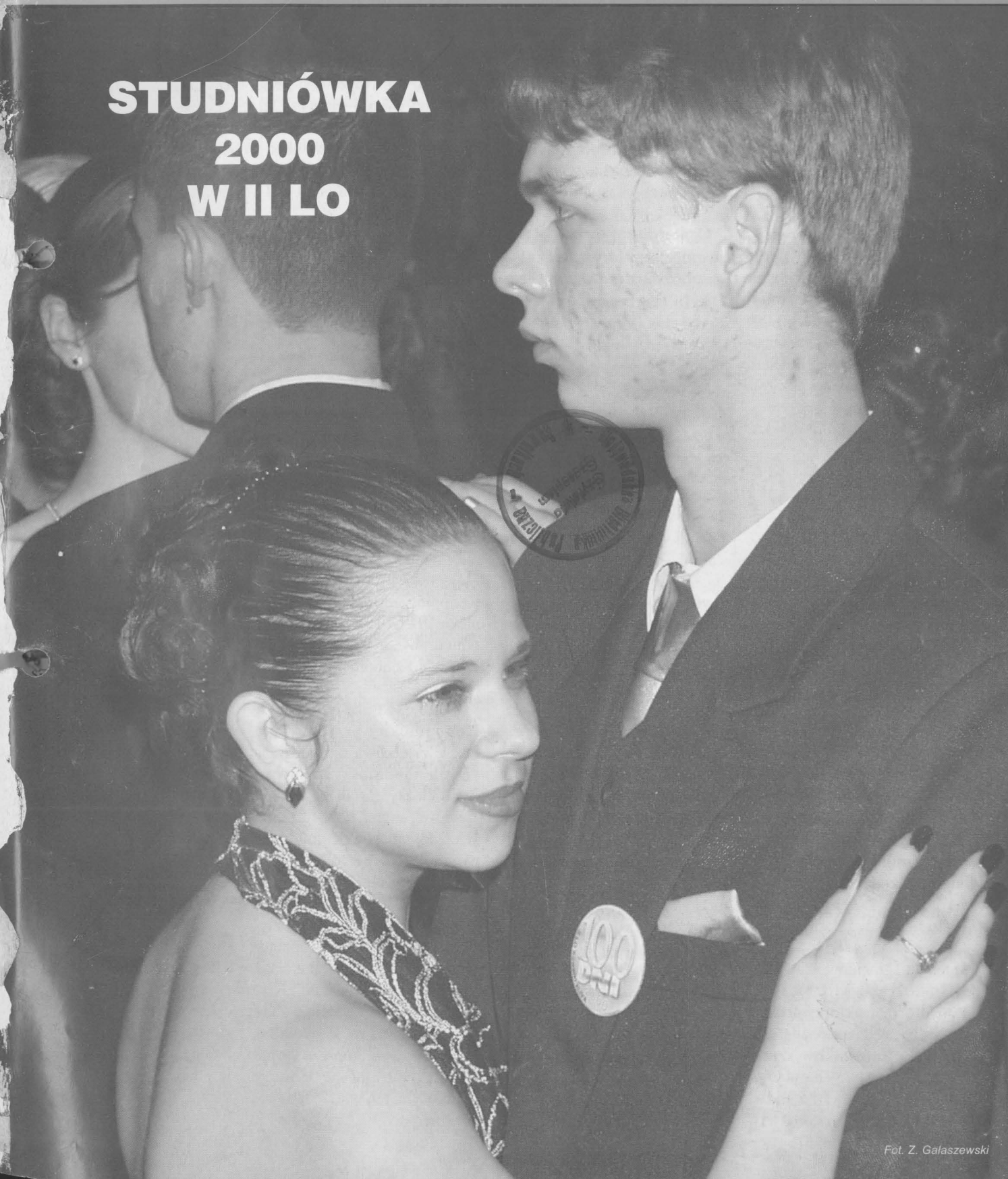
TYGODNIK SUWAŁSKI

NR 3(481) ROK XI

19 STYCZNIA 2000 R.

CENA 1 ZŁ

STUDNIÓWKA 2000 W II LO



Informacje lokalne

Wszystkie szkoły w mieście będą w czasie ferii otwarte (w godzinach od 9.00 do 17.00). Do dyspozycji dzieci będą sprzęt sportowy i sale gimnastyczne. Przewidziano też szereg atrakcyjnych imprez. Wydział Edukacji Urzędu Miasta przeznaczył na ferie w szkołach 17 tysięcy złotych.

Interesującą propozycję dla dzieci i młodzieży przygotował **Ośrodek Sportu i Rekreacji**. W czasie ferii, czyli od 24 stycznia do 5 lutego, wszyscy chętni będą mogli korzystać bezpłatnie z pływalni (w godz. 13.00-14.00). Organizatorzy zachęcają do zapisywania się, bowiem kolejki mogą być wyjątkowo długie. Przy sprzyjającej zimowej aurze na stadionie lekkoatletycznym powstanie lodowisko (czynne w godz. 8.00-18.00).

Nieco mniejszą „ślizgawkę” planuje zorganizować w parku Konstytucji 3 Maja **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki**. Wypada tylko trzymać kciuki, aby dopadało śniegu i był mróz. Na każdy dzień ferii ROKiS zapowiada atrakcyjne zajęcia artystyczne. We wtorek o 12.00 (25.01) w sali widowiskowej ośrodka koncertować będą „Beciaki”, zespół z SP nr 6. Na 29 stycznia zapowiadany jest wielki bal przebierańców dla dzieci. Zabawa ma rozpocząć się już o 15.00, a trwać do samego wieczora. Drugi tydzień ferii zainauguruje koncert zespołu „Pasja” z SP nr 7. Ferie zakończą: kostiumowy bal karnawałowy (3.02, godz. 11.00-13.00) i dyskoteka w „granatowej” sali ROKiS (4.02, godz. 16.00-20.00). Ponadto instruktorzy ROKiS prowadzić będą interesujące zajęcia dla miłośników sztuki. Studium martwej natury dla młodzieży poprowadzi **Jadwiga Błaszczyk-Jurkonis** (24-

28.01). „Białe ferie” dla dzieci (31.01-5.02), na których nasze pociechy będą mogły przygotować maski na bal przebierańców. przygotowuje **Halina Mackiewicz**. Młodzi suwalczanie z zacięciem poetyckim będą mogli rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności na warsztatach recytatorskich. Organizatorzy przewidują także

Ciekawie zapowiadają się ferie zimowe. Na najmłodszych suwalczan, którzy z różnych przyczyn nie mogli wyjechać na obozy i zimowiska, czeka sporo różnorodnych atrakcji. Oferta jest bogata, nikt nie powinien się nudzić i samotnie siedzieć w domowych pieleszach - będzie z czego wybierać.

FERIE W MIEŚCIE, CZYLI ZIMA 2000

zajęcia w ramach warsztatów tanecznych - 26.01 w godz. 11.00-13.00 naukę tańców latinoamerykańskich oraz otwarte warsztaty taneczne, które odbędą się 28 stycznia w tych samych godzinach. Uczestnicy warsztatów będą mogli wziąć udział w otwartym konkursie tańca (2.02, godz. 11.00-13.00). Na wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek z Suwalskim Chórem Seniora zaprasza wszystkie dzieci młodsze i starsze **Eugeniusz Zarachowicz** (1.02, godz. 12.00). Zajęcia z pedagogiki na wesoło: „Ćwierćland” (25.01, godz. 11.00-13.00) i „Śnieżne zabawy” (27.01, godz. 11.00-13.00), przygotowują **Grażyna Karp, Ewa Derlukiewicz i Helena Kozłowska**.

Muzeum Okręgowe proponuje dzieciom udział w bezpłatnych lekcjach muzealnych, które odbywać się będą codziennie w godzinach 9.00-12.00. Tematyka zajęć jest wyjątkowa: najstarsze dzieje Suwalszczyzny, zabawy z lnem, moda pra-

dziejowa i wyrób ozdób. W **Muzeum Marii Konopnickiej** wszystkie dzieci będą mogły przenieść się do świata baśni i krasnoludków.

Czynne będą także wystawy muzealne (wstęp płatny): „Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Al-

fred Wierusz Kowalski - życie i twórczość”, „Dzisiaj ziemia wasza wolną jest - w osiemdziesiąt rocznicę odzyskania niepodległości ziemi suwalskiej i sejneńskiej”, a w **Muzeum M. Konopnickiej** „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu” i „Twórczość M. Konopnickiej w exlibrisie”.

Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej przygotowała także wyjątkową niespodziankę dla najmłodszych suwalczan, którzy zostali na ferie w swoim mieście. Każdego dnia w każdej z placówek bibliotecznych od godziny 11.00 zaczynać się będą nietypowe zajęcia z książką i nie tylko. I tak od poniedziałku w oddziale dziecięcym przy E. Plater zaplanowano: gry planszowe, literackie konkursy błyskawiczne „Krasnoludki są na świecie”, zajęcia z książką multimedialną, gry planszowe, imprezę karnawałową, turniej czytelniczy „Kto czyta, ten wie...” oraz bal przebierańców „Czy to bajka,

czy nie bajka”. W Filii na ul. Sejneńskiej od wtorku przewiduje się gry i zabawy planszowe, rebusy i kalambury, konkursy zręcznościowe, puzzle, prace z papierem, zabawę z przysłowiami i powiedzeniami oraz konkurs ze znajomości Suwałk i okolic. W filii bibliotecznej przy ul. Młynarskiego ferie zaczną się już w sobotę 22 stycznia od zajęć plastycznych pt. „Koszalek Opalek i jego przyjaciele”. Po weekendzie nastąpi przerwa pierwszy tydzień dni wolnych od szkoły rozpocznie konkurs recytatorski „Zawitał nam dzionek” (26.01). Następnego dnia przewidziano quiz przyrodniczy „Dziwi świata zwierząt”. Na sobotę, 29 stycznia, zaplanowano podsumowanie „krzyżówki miesiąca” oraz konkursowe układanie ikebany z suchych kwiatów. Drugi tydzień ferii będzie obfitował w gry i zabawy słowem, konkursy literackie oraz zabawy sprawnościowe. W filii przy ul. Północnej ferie rozpocznie konkurs rysunkowy (26.01), zagadki o tematyce zimowej (29.01) i dyskusja pod hasłem „Ciepłe wymarzone ferie”. Zakończy je rozstrzygnięcie konkursu plastycznego i wyłonienie zwycięzców.

Ferie w **Młodzieżowym Domu Kultury** zainaugurują zajęcia z papieroplastyki pt. „Smoki i ptaki” (24.01). Wieczorem dziecięcy zespół „Anakonda” przedstawi premierę ludowej szopki chłopskiej z kolędami i pastorałkami. Następnego dnia odbędzie się wielka wystawa kotów i innych małych zwierząt, 26.01 - kulig z atrakcjami. 27.01 - wystawa psów. 28.01 - instalacje plastyczno-teatralne pt. „Wielkie niesamowite ptaki”. Drugi tydzień zapowiada się równie atrakcyjnie:

Dokończenie na str. 14

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ „Kurier Poranny” skończył 10 lat. Całemu zespołowi dziennikarskiemu, a zwłaszcza jego suwalskiej części, najserdeczniejsze gratulacje wraz z życzeniami kolejnych sukcesów składa „Tygodnik Suwalski”.

★ Delegacja Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej 13 bm. wręczyła prezydentowi RP Aleksandrowi Kwaśniewskiemu „Wstęgę Niemna” przyznającą za wszechstronną pomoc w rozwijaniu kontaktów gospodarczych między Polską i Litwą. Relacja na str. 6.

★ Samorządy gospodarcze i rady marszałkowskie województw mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego podpisały umowę o współpracy.

★ Brakuje pieniędzy na dołączenie modernizacji drogi Suwałki - Szypliszki na odcin-

ku Jasionowo - Suwałki. Pozostały odcinek, część trasy Via Baltica, zostanie wyremontowany i poszerzony do końca lipca br. Andrzej Urbanik, prezes Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad, który przebywał w Suwałkach na zaproszenie Barbary Klimiuk, prezesa Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, zapewnił, że nie będzie budowana, w dającej się przewidzieć przyszłości, autostrada, ani na Suwalszczyźnie, ani na Warmii i Mazurach.

★ Warszawska spółka Net-TV ma niebawem rozpocząć przyłączanie chętnych do telewizji kablowej, konkurencyjnej wobec dotychczasowego monopolisty - Vectry. Oferowany przez Net-TV pakiet ma być tańszy i bardziej atrakcyjny programowo. Do podłączenia

przygotowano prawie 10 tysięcy mieszkań Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i ZBM.

★ Suwalski Kolbet nie ustaje w wysiłkach, by zdobyć zamówienia na swoje wyroby - nowoczesne podkłady kolejowe. Jak dotąd - bez skutku. Nadzieję stwarza program wymiany torów opracowywany w Dyrekcji Generalnej PKP.

★ W Ełku otwarto nowoczesny basen pływacki z ok. stu-

metrową zjeżdżalnią. W przemówieniach i lokalnych mediach przypomniano, że to Suwałki zablokowały po 1975 roku budowę krytej pływalni.

★ Znany grafik Juliusz Batura z Augustowa proponuje organizowanie wystaw jego prac. Do artysty można telefonować na numer 64-47-801 lub pisać: 16-303 Augustów, skrytka pocztowa 20.

(mes)

NOWE POLICYJNE CACKO

Suwalska policja ma nowy, świetnie wyposażony, również w niezbędne środki łączności, samochód marki Daewoo KORANDO. Silnik mercedesa, napęd na cztery koła, 125 koni mechanicznych, poduszki powietrzne i ABS to nie wszystkie atuty pojazdu, który Wydziałowi Prewencji suwalskiej KMP ufundowała Komenda Główna Policji. Cacko kosztuje blisko 100 tysięcy złotych. Tutejsza jednostka otrzymała je jako jedna z nielicznych w Polsce. Oprócz Suwałk, takie auto dostały tylko Siemiatycze. (dos)



KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (10 - 14.01) suwalska policja odnotowała trzynaście włamań i jeden rozbój. Funkcjonariusze zatrzymali na „gorącym uczynku” siedem osób.

Audi w siną dal

7 ul. Szpitalnej w Suwałkach skradziono audi o wartości 20 tys. zł (10.01). Złodzieje nie musieli się wysilać, wykorzystali jedynie okazję: pozostawione przez właściciela samochodu otwarte drzwi i kluczyki w stacyjce. Wsiedli i odjechali w siną dal.

Włamanie do szkoły

Policjanci przyłapali dwóch nieletnich chłopców (11.01), którzy włamali się do Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach. Młodzi sprawcy włamania próbowali ukraść wieżę stereofoniczną.

Demolka w Pay Star

W nocy z 11 na 12 stycznia nieznanymi dotąd sprawcami włamali się do kawiarni „Play Star”. Ukradli sprzęt grający,

trzy grzejniki elektryczne i alkohol oraz zdemolowali lokal. Właściciel ocenił straty na 100 tys. zł.

Czułość kasjerki

Dwaj suwalczykowie - 48-letni Tadeusz P. i o siedem lat młodszy Krzysztof W. - próbowali zrealizować w banku przy ul. Kościuszki bony wartościowe na okaziciela pochodzące z kradzieży. Zostali zatrzymani.

Dozór policyjny

Prokurator Rejonowy w Suwałkach (10.01) zastosował dozór policyjny wobec sześciu młodych mężczyzn, którzy są podejrzani o rozbój i pobicie kilku osób w restauracji „Malibu” w Szypliszkach.

Podpalenie?

Późnym wieczorem wybuchł pożar w jednym z budynków przy ul. 1 Maja. Spaleniu uległa część nieużytkowanego strychu. Zdaniem strażaków, przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie.

(dos)

Panu Edwardowi Krzysztofowi Zabaryle
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składa
Zarząd Miasta Suwałk

Koledze Edwardowi Krzysztofowi Zabaryle
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta w Suwałkach

Pani Marii Boguckiej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
BRATA
składają
Zarząd Miasta Suwałk
oraz radni suwalskiej Rady Miejskiej



i zaburzeń rozwojowych dzieci i młodzieży, kwalifikując je do odpowiednich form pomocy. Poradnia działa również w zakresie terapii, doradztwa i profilaktyki zaburzeń rozwojowych i trudności wychowawczych.

Poza pomocą, jaką oferuje po-

wania Problemów Alkoholowych w Suwałkach opracowała projekt programu na 2000 rok dotyczący profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Określa on sposoby realizacji zadań własnych na terenie miasta, na które w 2000 roku przeznaczono 405

rodziny. W ramach szerokiego tematu profilaktyki i działalności informacyjnej proponuje się profilaktykę szkolną i pozaszkolną, a także edukację publiczną z uwzględnieniem programów profilaktycznych dla kierowców oraz szkoleń sprzedawców napojów alkoholowych.

W skład programu wchodzi również przygotowanie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży tego rodzaju napojów, a także tryb prowadzenia kontroli tych punktów sprzedaży. Pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Miasta projekt programu zostanie poddany głosowaniu podczas Rady Miejskiej.

Anna Walulik
rzecznik Urzędu Miasta

RZECZNIK URZĘDU INFORMUJE

Z FACHOWĄ POMOCĄ

Tematem styczniowego posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej będzie system pomocy psychologiczno-pedagogiczno-logopedycznej w suwalskich placówkach oświaty.

W roku szkolnym 1999/2000 na terenie Suwałk w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej działa Koordynacyjna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, która realizuje swoje zadania poprzez prowadzenie działalności w zakresie diagnozy potrzeb edukacyjnych, odchylen

radnia, istnieje także liczna kadra pedagogów, psychologów i logopedów, funkcjonująca na terenie suwalskich placówek oświatowych, która obejmuje fachową opieką kilkaset dzieci i młodzieży z tutejszych przedszkoli, szkół i gimnazjów. Zarząd Miasta - na posiedzeniu w minionym tygodniu i po zapoznaniu się z materiałem przedstawionym przez Wydział Edukacji - zaopiniował pozytywnie opracowany projekt organizacyjny systemu pomocy na 2000 rok.

PROFILAKTYKA ALKOHOLOWA

Miejska Komisja Rozwiązy-

tysięcy złotych.

Z kategorii zadań związanych ze zwiększeniem pomocy terapeutycznej i rehabilitacji dla osób uzależnionych od alkoholu przewiduje się między innymi uruchomienie „Alkoholowego Telefonu Zaufania” oraz utworzenie (przy współpracy z MOPS) Centrum Pomocy Kryzysowej ze schroniskiem dla ofiar przemocy w

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wolągwicz** uczestniczył w otwarciu klubu „Resursa” w podziemiach Muzeum Okręgowego przy ul. Kościuszki

oraz spotkał się z:

- ★ prezesem Zarządu Daewoo Towarzystwo Ubezpieczeniowe SA **Tadeuszem Soroką**,
- ★ posłem na Sejm RP **Włodzimierzem Cimoszewiczem**,
- ★ pełnomocnikiem Zarządu World Trade Center Gdynia SA **Andrzejem Skrzypkiem**, który przekazał materiały z Bałtyckiej Konferencji Inwestycyjnej, jaka odbyła się w Suwałkach w dniach 18-20 listopada 1999 r.

(ag)

DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 10).

Radni klubu „Przymierze dla Suwałk” pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

Radni klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00 (25 stycznia dyżurować będzie **Grzegorz Misiewicz**).

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ PROCENTUJE

Przygotowany przez Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach wspólnie z merostwem w Grande-Synthe we Francji projekt pt. „Świadomość Europejska” uzyskał akceptację komisji konkursowej, a tym samym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej (w wysokości 73 proc. poniesionych kosztów) w ramach programu „Młodzież dla Europy”. Jego celem będzie przybliżenie uczestniczącej w nim młodzieży koncepcji UE z punktu widzenia kultury, ekonomii i historii.

W projekcie uczestniczyć będzie młodzież szkolna z Polski, Francji i Belgii. W dniach 5-12 kwietnia br. 24-osobowa grupa uczniów (po osiem osób z Suwałk, Grande-Synthe i Braine-L'alleud) spotka się we Francji, gdzie wspólnie będzie realizować opracowany wcześniej program. Suwalczanie to osoby pracujące wcześniej w prowadzonym przez Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości

programie „Szkolne Miniprzedsiębiorstwo” oraz młodzież aktywnie działająca na polu przedsiębiorczości.

Program pobytu będzie bardzo napięty. Poza spotkaniami z młodzieżą francuską w szkołach, gdzie realizowany jest program miniprzedsiębiorczości, przewidziane są gry edukacyjne, poznawanie systemów bankowych, możliwości edukacyjnych, rynku pracy. W trakcie wieczorów kulturalnych uczestniczący w programie młodzi ludzie przedstawią również kulturę swoich ojczyzn. Przewidziane są też zajęcia kulinarne i rozgrywki sportowe.

- *Sukces tego projektu to w dużej mierze zasługa władz miasta Suwałk, gdyż to dzięki ich poparciu i włączeniu naszej fundacji do współpracy z miastem Grande-Synthe projekt będzie mógł być realizowany* - powiedziała wiceprezes Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości **Maria Kamińska**. (ag)

ALFABET RADNYCH



TADEUSZ SZYMAŃCZYK

Urodził się 20 lutego 1959 r. w Suwałkach, gdzie ukończył Szkołę Podstawową nr 1 i I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej. Edukację kontynuował na Politechnice Białostockiej. Z wykształcenia jest magistrem inżynierem budownictwa. Od 1992 r. pełni funkcję prezesa Zarządu Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. W 1993 r. został wiceprezesem Zarządu Spółdzielczego Regionalnego

Związku Rewizyjnego w Białymstoku. Jest również członkiem Komisji Kwalifikacyjnej Zarządców Nieruchomości przy Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast oraz członkiem Akcji Katolickiej.

Żona Maria jest pracownikiem Telekomunikacji Polskiej S.A. Córka Joanna uczy się w I LO w Suwałkach. Lubi turystykę samochodową, pływanie i łowiectwo.

Za najważniejsze uważa wprowadzenie mechanizmów tworzących z Suwałk bezpieczne miasto, rozwój budownictwa mieszkaniowego, zwiększenie ilości miejsc pracy - w tym rozwój Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, zwiększenie ilości imprez kulturalnych i turystycznych oraz poprawę warunków nauczania w suwalskich szkołach. Jego hasłem na co dzień są słowa: róbmy to, co potrafimy najlepiej.

ALFABET RADNYCH



MIECZYŚLAW URBANOWICZ

Urodził się 6 sierpnia 1944 r. w Krzemiance. Jest absolwentem Technikum Ekonomicznego w Suwałkach i Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Pierwszą pracę rozpoczął w 1967 r. w suwalskim Urzędzie Powiatowym, później pracował w Banku Rolnym, a następnie przez 14 lat był głównym księgowym w Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych. W 1989 r. zaczął pracę w Browarze Północnym. Pełni

tam funkcję głównego księgowego, jest również członkiem zarządu. Ponadto przewodniczy komisji synodalnej przy kościele pw. Piotra i Pawła i jest członkiem Akcji Katolickiej.

Żona Halina, czworo dzieci. Hobby – gra na giełdzie. Z trunków lubi piwo, z potraw - golonkę (w każdej postaci). Jeździ fiatem 125p, który kupił na talon w 1984 r. z przydziału Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. Uprawia 20-hektarowe gospodarstwo.

Uważa, że na każdym kroku trzeba liczyć pieniądze.

- Za pieniądze, jakie ma miasto, należy zrobić jak najwięcej, co nie zawsze znaczy drogo i na siłę, ale taniej i tym samym więcej- mówi. - Z doświadczenia firmy, w której pracuję, wiem, że można zrobić dużo. Państwowe pieniądze powinno się wydawać jak własne.

Tekst i foto: (aw)

PLEBISCYT Z OKAZJI 10-LECIA „TS”

WYBIERAMY SUWALCZANINA 10-LECIA

W październiku 1990 roku został wydany - pierwszy w okresie powojennym - numer „Tygodnika Suwalskiego”. Przez całe minione 10-lecie nasz tygodnik informował o wszystkim ważnych wydarzeniach, jakie miały miejsce w Suwałkach. Opisywał też codzienne życie naszego miasta, w tym poczynania suwalskiego samorządu. Przedstawiał na swych łamach suwalczan, którzy w różnorodny sposób oddziaływali pozytywnie na rozwój Suwałk. Z okazji naszego redakcyjnego roku jubileuszowego (dziesięciolecia) pragniemy jeszcze raz przybliżyć Czytelnikom te osoby i stosownie je uhonorować.

PLEBISCYT NA SUWALCZANINA 10-LECIA

W związku z powyższym ogłaszamy PLEBISCYT NA SUWALCZANINA 10-LECIA. Jego regulamin jest stosunkowo prosty, ponieważ pragniemy, aby zgłaszającymi i wybierającymi byli nasi Czytelnicy. Redakcja będzie pełnił jedynie rolę informacyjną i administracyjną. Funkcję przewodniczącego naszego plebiscytu, czuwającego nad jego właściwym przebiegiem, powierzyliśmy panu Zygmuntovi Filipowiczowi - długoletniemu dyrektorowi suwalskiego Muzeum Okręgowego i przewodniczącemu Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny. Wśród Czytelników biorących udział w plebiscycie rozlosujemy nagrody i upominki.

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

Oczekujemy na zgłoszenia nazwisk kandydatów, którzy w sposób szczególny w latach 1990-1999 przysłużyli się naszemu miastu, przyczynili się do jego rozwoju, rozślawienia i promocji. Spośród zgłoszonych kandydatów, których sylwetki będziemy systematycznie przedstawiać na łamach „TS”, wyłonimy ostateczną listę osób, spośród których Czytelnicy wybiorą laureatów naszego plebiscytu. Do końca lutego prosimy o przesyłanie (dostarczanie) propozycji wraz ze stosownym uzasadnieniem. Jednostkowych zgłoszeń personalnych mogą dokonać: osoba pełnoletnia, grupa osób lub dowolna suwalska organizacja. Ogłoszenie wyników plebiscytu przewidujemy w połowie roku, prawdopodobnie w 500. numerze „TS”. Na bieżąco będziemy informować na łamach „TS” o przebiegu plebiscytu.

Jerzy Broc

ZGŁOSZENIE

(przesłać lub przekazać do redakcji „TS” do dnia 1.03.2000 r.)
 Zgłaszam
 (imię i nazwisko kandydata)
 jako kandydata na SUWALCZANINA 10-LECIA 1990-1999.
 Uzasadnienie (można dołączyć bardziej obszernie):.....

 Imię i nazwisko oraz dokładny adres osoby zgłaszającej kandydata:

SZKLANA KULA OD PREZYDENTA

Ubiegły rok był dla Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej udany, twierdzi Bożena Wróblewska, dyrektor PLIG. Po nie najlepszym pierwszym półroczu zorganizowano największą od 15 lat - zdaniem wiceministra gospodarki Tadeusza Donocika - polską ekspozycję poza granicami kraju - VI Międzynarodowe Targi Kowieńskie. Dobrze wypadła działalność szkoleniowa, ukazało się 16 skryptów o poszczególnych krajach byłego ZSRR, nawiązano nowe kontakty z tak odległymi rynkami jak Kazachstan i Kirgizja. Izba stała się znana po obu stronach granicy. Wzrosła ilość firm członkowskich, których jest obecnie 205.

Musiałoby to zostać zauważone. Targi w Kownie uzyskały patronat prezydentów Polski i Litwy, a dziennikarze wileńscy nie ukrywali zazdrości, że tak duża impreza omija stołeczne Wilno, a pieniądze od blisko 15000 Polaków trafiają do kas kowieńczyków. Sukces targów w nieodległym od Suwałk i bardzo ciekawym Kownie ma zaowocować pierwszymi kontaktami

między władzami obu miast a także Podlaskim Urzędem Marszałkowskim. Jest szansa na zin-



Po wręczeniu „Wstęgi Niemna” prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Od lewej: Augustinas Majauskas, Jerzy Wawruk, Aleksander Kwaśniewski, Vygandas Subacius i Bożena Wróblewska.

tensyfikowanie, przy udziale rządu litewskiego, promocji przedsiębiorstw litewskich w Polsce, zorganizowanie ich wystawy w Poznaniu, rozwijanie współpracy regionalnej, zwłaszcza po zdobyciu środków z Cross Border Cooperation.

Mówiono o tym prezydentowi RP Aleksandrowi Kwaśniewskiemu, który przyjął 13

stycznia 2000 roku w pałacu prezydenckim kierownictwo Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. Prezydenci PLIG Augustinas Majauskas i Jerzy Wawruk w towarzystwie Vygandasa Subaciusa, Bożeny Wróblewskiej i Marka Starczewskiego wręczyli mu przy-

za celowe, by zaprosiła ona do Poznania prezydenta Valdasa Adamkusa na wystawę litewskich towarów. Na zakończenie wizyty prezydentowi RP wręczono odznaczony godłem „Teraz Polska” sękacz z suwalskiej Janzy, a członkowie delegacji otrzymali piękne szklane kule z

znaną przez Zarząd PLIG „Wstęgę Niemna”, rzeźbę z pracowni Pawła Szcześniaka. Identyfikator nagrodę otrzymał Valdas Adamkus, prezydent Republiki Litwy, na spotkaniu 24 listopada w Wilnie.

Obaj prezydenci zadeklarowali chęć wspierania w przyszłości działań PLIG. Prezydent Aleksander Kwaśniewski uznał

autografem i widokiem pałacu.

– Do zobaczenia w 2000 roku na VII Międzynarodowych Targach Kowieńskich - pożegnali prezydenta Polski prezydenci Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. Zaproszenie nie zostało odrzucone, a patronat potwierdzony.

Marek Starczewski

Fot. autor

W ubiegłym roku suwalski rejon energetyczny „namierzył” ponad sto nielegalnych przyłączy do sieci. Najwięcej w Suwałkach, najczęściej w domkach jednorodzinnych. Podobne praktyki stosują także mieszkańcy blokowisk. Okazuje się, że gra nie jest warta przysłowiowej świeczki, zwłaszcza że kary finansowe za kradzieże sięgają nawet 16 tysięcy złotych. Do tego dochodzi opłata za ponowne przyłączenie do legalnej sieci oraz koszt poniesiony na wymianę przyłączy i całego układu pomiarowego - w granicach dwóch tysięcy złotych.

KRADZIEŻ PRĄDU

W suwalskim Rejonie Energetycznym pracuje osiem ekip specjalistycznych, które zajmują się wykrywaniem nielegalnych przyłączy. Ponadto w ubiegłym roku zakupiono wysokiej klasy, kosztowny sprzęt do wykrywania tego typu prak-

tyk. Zdaniem kierownika tutejszego rejonu Zbigniewa Kozłowskiego, zakup zwrócił się bardzo szybko.

- Niektórzy odbiorcy wykorzystują słabość rozwiązań technicznych i decydują się na nielegalny pobór. Dokonu-

ją sprytnych wpięć do przewodu elektrycznego, przez co licznik nie rejestruje pomiaru – mówi Zbigniew Kozłowski. – Statystycznie najczęściej kradzieży odnotowujemy w sezonie zimowym, w posesjach jednorodzinnych i w samych Suwałkach.

W ubiegłym roku monterzy namierzyli ponad sto nielegalnych przyłączy. Straty, jakie ponosi firma z tego tytułu, sięgają milionów złotych. Za kradzież prądu naliczane są kary finansowe od 3 do 10 tysięcy złotych. Najwyższą, jaką musiał zapłacić „odbiorca”, wyniosła 16 tysięcy.

Dotychczas bardzo trudno

było skontrolować posesję, co do której zachodziło podejrzenie o kradzież prądu. Zgodnie z nowym prawem energetycznym, właściciel musi wpuścić elektromonterów, którzy kontrolują sieć energetyczną. W przypadku stwierdzenia kradzieży prądu jego „odbiorca”, oprócz pokrycia wysokiej kary finansowej, jest zobligowany do wymiany przyłączy i układu pomiarowego, co go kosztuje dodatkowo 2 tysiące złotych.

Zdaniem energetyków, kradną nie tylko ci, którzy nie mają pieniędzy. Ryzykują także za-

(aj)

Niepokojąco brzmią doniesienia o epidemii grypy, jaka nawiedziła Zachodnią Europę. Ten wyjątkowo wredny wirus zbliża się i do nas. Oficjalnych informacji o liczbie zachorowań na Suwalszczyźnie jeszcze nie ma. Wprawdzie w suwalskich przychodniach gwaro i tłoczno, ale pacjentów z typowymi objawami grypy zgłosiło się jak dotąd zaledwie kilku. Suwalscy lekarze uspokajają i radzą, by się nie poddawać ogólnej panice i spokojnie hartować organizm przed złośliwym wirusem.

GRYPA ATAKUJE?

Skutecznego lekarstwa na grypę nie ma. Najlepszym sposobem jest zaszczepienie się. W aptekach są dostępne przeróżne szczepionki zwalczające różne szczepy wirusa grypowego. Kosztują od 25 do 30 złotych.

- Obecnie jest olbrzymie zainteresowanie szczepionkami przeciwko grypie, ale mamy nieliczne ich dostawy. W hurtowniach farmaceutycznych też ciągle ich brakuje - mówi **Danuta Koniuta** z apteki przy ul. Gałaja.

Wirus, który nawiedził Europejczyków w tym roku, jest podobno wyjątkowo złośliwy. Szybko się rozprzestrzenia i oprócz typowych objawów grypowych, czyli "łamania" w kościach, bólu głowy i mięśni, kaszlu czy kataru - powoduje też wysoką gorączkę. Jednym słowem: "zwała z nóg".

- Do gabinetu zgłasza się co prawda więcej niż zwykle pacjentów, ale głównie z infekcjami wirusowymi, a nie grypą, co

jest naturalne o tej porze roku - mówi doktor **Nina Leoniak**, internistka z Przychodni Rejonowej przy ul. Młynarskiego. - Najlepszym sposobem na grypę jest szczepionka. W tej chwili odradzałabym szczepienie, bowiem działanie środka może przynieść wręcz odwrotny skutek. Należy przede wszystkim dużo pić. Zalecane są dobre, sprawdzone domowe sposoby: miód, cytryna, lipa, preparaty witaminowe typu rutinoscorbin, wapno oraz środki homeopatyczne. Wskazane są spacerowanie na świeżym powietrzu i wietrzenie mieszkania.

Doktor Leoniak przestrzega, iż szczepienie nie daje stuprocentowej gwarancji, że nie zachorujemy. Zwłaszcza że konkretna szczepionka działa na niektóre szczepy grypy. Jest jednak wskazana, bo podnosi odporność. Jeśli zdarzy się nam

zachorować, powinniśmy uzbroić się w cierpliwość, wziąć zwolnienie i chorobę zwyczajnie przeleżeć. Powikłania pogrypowe mogą być groźniejsze niż sama grypa.

- Powikłania w zależności od wieku, przebytych chorób i odporności mogą być różne - od zapalenia płuc, nawrotowych infekcji zatok i krtani po najpoważniejsze - zapalenie mięśnia sercowego - ostrzega doktor Leoniak.

Również w suwalskich poradniach dziecięcych odnotowano zaledwie pojedyncze przypadki grypy. Lekarze zalecają, by chronić nasze pociechy przed kontaktem z osobami zagrożonymi, zaaplikować najmłodszym preparaty witaminowe i uodparniające - oby tylko nie przesadzać - i chodzić na krótkie spacerki. (dos)

OPLATEK NA PRAWICY

Blisko 200 osób wzięło udział w opłatkowo-noworocznym spotkaniu suwalskich ugrupowań prawicowych, które odbyło się w Klubie Garnizonowym 8 stycznia br. Inicjatorem spotkania był wicewojewoda podlaski **Leszek Lewoc**. Już od dłuższego czasu prowadzi on działania mające na celu

zintegrowanie suwalskiego środowiska prawicy. Wśród zaproszonych przez niego gości w spotkaniu uczestniczyli m.in. ks. biskup **Edward Samsel**, prezes Zarządu Krajowego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego **Marian Piłka**, wojewoda podlaski **Krystyna Łukaszuk**, senator **Jan Choj-**

nowski, posłowie **Krzysztof Anuszkiewicz**, **Marian Blecharczyk**, **Piotr Krutul** i **Józef Mozolewski**.

Zwracając się do uczestników spotkania, ks. bp Edward Samsel nawiązał do symboliki opłatka bożonarodzeniowego. Przypomniał, że zanim został on wypieczony, trzeba było najpierw odrzucić plewy, zemleć wybrane ziarno i zagnieść z mąki ciasto. Podobnie i w życiu należy czasem zrezygnować z korzyści osobistych, odrzucić

własne ambicje, ponieść pewne trudy - dla dobra wspólnego, jakim jest Ojczyzna.

Podczas dzielenia się opłatkami życzone parlamentarzystom odpowiedzialności, samorządowcom - pieniędzy, lekarzom - zdrowia, a pozostałym uczestnikom spotkania - pomyslności.

Opłatkowe spotkanie poprzedził koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Suwałkach. (r1)



Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej radni podjęli uchwałę w sprawie reorganizacji Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach. OSiR z zakładu budżetowego stał się jednostką budżetową. Dla przeciętnego mieszkańca Suwałk zmiana ta mówi niewiele.

W myśl ustawy z 28 listopada 1998 r. o finansach publicznych dotychczasowe zakłady budżetowe winny wypracować dochody własne w wysokości co najmniej połowy swojego rocznego budżetu. Takiego warunku nie był w stanie spełnić suwalski OSiR (podobnie jak wiele innych jednostek tego typu w Polsce). Roczny budżet ośrodka w 1999 r. wyniósł 2 mln zł, w tym 350 tys. zł dochodów własnych, co stanowi 20 proc.

- Nie byliśmy w stanie sprostać wymogom ustawy - twierdzi dyrektor OSiR **Jarosław Bolanowski**. - Zarząd Miasta postanowił w ubiegłym roku nieodpłatnie udostępnić obiekty sportowe suwalskiej młodzieży. Z tego tytułu nasze dochody zmniejszyły się o 300 tys. zł. Nie mogliśmy też nazbyt często organizować imprez komercyjnych. Każdorazowe wynajęcie hali na występy artystyczne i tak powodowało perturbacje w zaplanowanym wcześniej grafiku treningów, zawodów sportowych, lekcji wychowania fizycznego.

W ciągu ubiegłego roku OSiR przejął z klubu „Wigry” prowadzenie czterech drużyn piłkarskich juniorów i trampkarzy, rok wcześniej - Suwalski

Klub Modelarski. Na dodatkowe zadania przyznana została dotacja z budżetu miasta, która jednak zwiększyła budżet OSiR, a tym samym też wyso-

zgrupowań sportowych. Ponadto zorganizowano 82 imprezy o zasięgu miejskim, ponad 8600 treningów. Rozegrano też 55 meczów piłkarskich. W impre-

OSiR JAK NOWY



kość kwoty wymaganej ustawą do wypracowania i zakwalifikowania jako dochody własne.

Majątek Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach stanowią: stadion lekkoatletyczny przy ul. Wojska Polskiego i piłkarski przy ul. Zarzecze, hala sportowa, pływalnia, tereny rekreacyjne nad zalewem Arkadia, ośrodek wodny nad jeziorem Czarne w Krzywem.

W minionym roku na obiektach ośrodka odbyło się 8 imprez o randze mistrzostw Polski, 5 międzynarodowych, 4 ogólnokrajowe, 13 ponadlokalnych, 15 artystycznych, 11

zach wzięło udział ok. 58 tys. uczestników.

Największe dochody przyniosły imprezy o charakterze ponadregionalnym, w szczególności organizowane przez Polski Związek Badmintonu. Ze względu na stosunkowo niskie koszty własne dochodowe są też imprezy organizowane na stadionie lekkoatletycznym, np. finał Grand Prix w LA.

Najbardziej deficytowe są natomiast wszelkie imprezy odbywające się na pływalni. Koszt jej eksploatacji wynosi 700 zł za godzinę, podczas gdy za jej wynajem można w tym

samym czasie pobrać jedynie 160 zł. Aby zlikwidować deficyt, cena indywidualnego biletu za godzinę pływania zamiast obecnych 4 zł musiałaby być ponadczterokrotnie wyższa i wynosić 17 zł.

W myśl przyjętej przez Radę Miejską uchwały, OSiR jako jednostka budżetowa zostanie zwolniony z obowiązku wypracowywania dochodów stanowiących połowę rocznego budżetu. Jedyne dochody tej instytucji stanowić będzie dotacja przyznana przez Urząd Miasta. Równocześnie na konto Urzędu Miasta będą odprowadzane wszelkie dochody uzyskane przez OSiR. Ich pozyskiwaniem zajmować się ma nowo powołane gospodarstwo pomocnicze. Do jego zadań należeć będzie m.in. administrowanie hotelem znajdującym się na stadionie piłkarskim, utrzymanie i konserwacja terenów zieleni miejskiej, świadczenie usług transportowych (ośrodek dysponuje własnym autobusem), organizacja imprez artystycznych.

- *Utworzenie jednostki budżetowej z wyodrębnionym gospodarstwem pomocniczym na bazie dotychczasowego zakładu budżetowego usprawni zarządzanie majątkiem oraz pozwoli na osiągnięcie celów statutowych zgodnie z postanowieniami ustawy o finansach publicznych* - uzasadniła wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn** projekt uchwały w sprawie reorganizacji Ośrodka Sportu i Rekreacji.

(rl)

KALENDARZ NAJWAŻNIEJSZYCH IMPREZ ORGANIZOWANYCH PRZEZ OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W 2000 R.

- Noworoczny turniej piłki nożnej - 28 stycznia;
- Turnieje makroregionalne juniorów w piłce nożnej - luty- marzec;
- Liga piłki nożnej szkół podstawowych i gimnazjów - styczeń - kwiecień oraz wrzesień - grudzień;
- Wielobój sprawnościowy szkół podstawowych - finał w maju;
- Miejskie zawody modeli latających - maj;
- Blok imprez sportowo-rekreacyjnych z okazji święta 3 Maja;
- Otwarcie sezonu lekkoatletycznego „Wiosna 2000” - maj;
- Czwartki lekkoatletyczne - maj - wrzesień;
- Letnia spartakiada dzieci i młodzieży specjalnej troski - kwiecień;
- Blok imprez sportowo-rekreacyjnych z okazji Dni Suwałk - 2-4 czerwca;
- Suwalski maraton - biegi przełajowe uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych - czerwiec;
- Liga piłki siatkowej szkół ponadpodstawowych - październik - grudzień;
- X Spartakiada Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski - grudzień.

W suwalskiej noclegowni przebywa obecnie piętnastu bezdomnych i są to - o dziwo - młodzi mężczyźni. Większość z nich ma rodziny, a mieszkania z różnych przyczyn stracili bezpowrotnie. Jeden z mieszkańców Izby Wytrzeźwień, gdzie znajduje się noclegownia dla bezdomnych, chyba zadomowił się na dobre. Mieszka tam od początku powstania placówki do dzisiaj. Suwalski samorząd nie jest jedyny, który boryka się z rozszerzającym się zjawiskiem bezdomności. Jest to problem ogólnospołeczny, na który trzeba znaleźć sposób.

NOCLEGOWNIA NIGDY NIE BĘDZIE DOMEM

W Izbie Wytrzeźwień wygospodarowano sześć sal, gdzie mogą przebywać mężczyźni bez stałego miejsca zameldowania. Obecnie jest ich piętnastu, w wieku od 25 do 50 lat. Każda w rękę niezły "fach".

- To w większości nie są ludzie samotni. Przeciwnie - mają rodziny, żony, dzieci i zagwarantowany dach nad głową - wyjaśnia **Joanna Dworzecka**, dyrektor Izby Wytrzeźwień. - Połowa ma kryminalną przeszłość. Po opuszczeniu zakładów karnych nie miała jednak dokąd wrócić. Wśród nich są też alkoholicy.

Zdaniem J. Dworzeckiej, w ciągu kilku ostatnich lat zdecydowanie wzrosła liczba bezdomnych.

- To ludzie bez przyszłości. Bez meldunku nie mają szans na znalezienie pracy, chyba że "na czarno". Żyją więc z pomocy społecznej - dodaje pani dyrektor. - Koniecznie należy znaleźć sposób na zahamowanie tego zjawiska, pomóc bezdomnym wrócić do normalności. Noclegownia nigdy nie będzie domem. Zimą ci poszkodowani przez los mogą tu przebywać całą dobę. Latem, niestety, tylko nocować.

Budżet Izby Wytrzeźwień za 2000 rok wynosi, bagatela, 818 tysięcy złotych, z czego połowa to dotacja z Urzędu Miasta. Pozostałą kwotę musi wypracować sama. Dyrektor Dworzecka nie ukrywa, iż placówka jest deficytowa. Od 7 lipca

utrzymanie jednej osoby, korzystającej z usług "wytrzeźwiajątki" bądź noclegowni, kosztuje 250 złotych za osiem godzin. W tej chwili zatrudnionych jest tam 18 osób. Instytucja przygotowuje się do reorganizacji. Nieuniknione są zwolnienia. W najbliższym czasie z pracą może pożegnać się pięć osób.

Od nowego roku noclegownia znalazła się w strukturze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- Nie jest to noclegownia z prawdziwego zdarzenia. Te kilka pomieszczeń musi na razie pełnić taką funkcję - mówi **Tadeusz Kłaczkowski**, dyrektor MOPS. - Bezdomność jest problemem społecznym. W naszym kraju nie jest on rozwiązany ani kompleksowo, ani przez ustawy kompetencyjne. Samorządy mają obowiązek zapewnić schronienie, zwłaszcza zimą, ludziom nieposiadającym schronienia i stałego meldunku.

Zdaniem kierownika działu pomocy instytucjonalnej w MOPS Dariusza Gawińskiego, skala zjawiska może wzrosnąć.

- Na pewno bezpośrednie przyczyny to bezrobocie, zubożenie społeczeństwa i nasilają-

ca się patologia społeczna. Pewien procent ludzi wybiera bezdomność jako sposób na życie. Są to jednak sytuacje marginalne - twierdzi.

Jednym ze sposobów na bezdomność może być tworzenie tzw. mieszkań chronionych dla tych, którzy wymagają wsparcia ze strony pomocy społecznej.

- Zamierzamy w najbliższym czasie przystąpić do tworzenia takich mieszkań. Przeprowadziliśmy kilka rozmów organizacyjnych, między innymi z suwalskimi spółdzielniami. Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaoferowała wstępnie na ten cel dwa mieszkania. Ponadto mamy trzy koncepcje noclegowni. Jedną z nich jest wykorzystanie pustostanów po byłych obiektach szkoły zawodowej przy ul. 23 Października, inną - utworzenie noclegowni dla bezdomnych przy Domu Pomocy Społecznej bądź rozbudowa istniejącej przy Izbie Wytrzeźwień - informuje dyr. Kłaczkowski. - MOPS zapewnia też bezdomnym opiekę medyczną, wyżywienie oraz fachową pomoc socjalną.

(dos)

Pierwsza przychodnia rodzinna działa w Suwałkach od pierwszego stycznia. Jej założycielem jest lekarz Jacek Obrączka. Suwalskiemu interniście udało się przebrnąć przez trudne negocjacje z kasami chorych i podpisać kontrakt na świadczenie usług medycznych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej.

PRZYCHODNIA RODZINNA

Przychodnia zajmuje parter nowej willi przy ul. Patli na suwalskiej Północy. Jacek Obrączka, specjalista medycyny rodzinnej, pracuje tam ze swoją żoną Katarzyną, również lekarzem rodzinnym, pediatrą. Niewielka przychodnia różni się pod wieloma względami od placówek, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Ładne pomieszczenia, nowe wyposażenie, dużo kwiatów, kolorowe zasłony na oknach oraz lekarze niestraszący - zwłaszcza najmłodszych pacjentów - białymi fartuchami. W małej poczekalni, gdzie nie ma tłoku i kolejek, powstaje galeria fotografii. W budynku trwają jeszcze prace wykończeniowe, ale to już typowa kosmetyka.

- Przychodnia jest wyposażona w nowoczesny i niezbędny w tego typu placówkach

sprzęt medyczny. Wykonujemy tu wszystkie zabiegi, jak w pełni profilowanej przychodni. Gabinety wyposażałem z własnych środków, zarobionych w trakcie prowadzenia podobnej praktyki lekarskiej w ubiegłym roku. Korzystałem wówczas z pomieszczeń jednej z suwalskich przychodni - mówi **Jacek Obrączka**.

Kierownik placówki planuje rozszerzyć zakres usług lekarskich.

- Chciałbym zatrudnić jeszcze dwóch lekarzy. Myślę o interniście i pediatrze. W tej chwili mamy cztery tysiące pacjentów, a w przyszłości może być ich dwukrotnie więcej - dodaje.

Doktor Obrączka ma na swojej liście 2900 pacjentów (z dwóch kas: podlaskiej i

branżowej). Przekroczył już limit określony przez kasy chorych, zgodnie z którym na jednego lekarza może ich przypadać nie więcej niż dwa i pół tysiąca. Jego zdaniem, w niedalekiej przyszłości będzie więcej placówek tego typu.

- Reformę można robić w różny sposób: albo tworzyć małe gabinety, albo prywatyzować ZOZ - twierdzi.

Obrączka przyznaje, iż dopóki nie poznał głównych przesłanek i założeń reformy służby zdrowia, obawiał się jej - podobnie jak i inni medycy. Twierdzi, iż prywatna praktyka daje duże możliwości dla lekarza, który sam decyduje o inwestycjach i zakupach, określa potrzeby placówki i je realizuje oraz organizuje pracę przychodni, by akceptowali ją przede wszystkim pacjenci.

W przychodni nie ma kolejek. Pacjenci umawiają się na konkretne godziny. Placówka jest czynna od 8.00 do 19.00. Obok dwóch lekarzy pracują tam cztery pielęgniarki, zresztą bardzo zadowolone z pracy.

(dos)

ALTERNATYWNA MORALNOŚĆ

Przed nami tysiąclecie, w którym będzie docierać do nas coraz więcej informacji, mimo że mamy coraz mniejszą możliwość rozpoznania, co w nich jest prawdą, a co kłamstwem. Kruszą się dawne kanony etyki i moralności. Coraz trudniej dostrzec, co jest naganne, a co godne pochwały, co moralnie dopuszczalne, a co niegodne człowieka. Dla jednych poseł Henryk Goryszewski to sprawny parlamentarzysta, wzorcowy katolik (ZChN), dobry Polak itp., a dla innych - cwaniak próbujący wykorzystywać funkcję publiczną dla prywatnych celów. Podobnie ma się sprawa z ministrem skarbu Emilem Wąsaczem. Jedni wychwalają jego poczynania, a drudzy odsądzają go od czci i wiary.

Z medialnego przekazu płyną więc w naszą stronę często przeciwstawne opinie. Z jednych wynika, że ktoś jest zwykłym

hochsztaplerem, godnym posadzenia na ławie oskarżonych. Inne, w tym wygłaszane przez osoby utytułowane naukowo, przekonują nas, że szlachetnemu, kompetentnemu, oddanemu polskim interesom człowiekowi dzieje się krzywda.

Gdy te przeciwstawne dywagacje obserwuje zwykły człowiek, umęczony trudami dnia codziennego, to zaczyna się w tym wszystkim gubić. Niektórzy już nikomu nie wierzą, ale wielu daje sobie wmówić, że białe to czarne lub na odwrót. Nie bez znaczenia przy tym moralnym wartościowaniu są własne sympatie polityczne. Kto ma więcej władzy i pieniędzy, ten częściej dociera do nas ze swoją „prawdą”. Niczym w telewizyjnej, wielokrotnie powtarzanej reklamie, dajemy się nabierać na towar niekonięcznie wysokiej jakości.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

ORKIESTRO, GRAJ!

Całe szczęście, że problem ten mnie nie dotyczy, bo mam zdrowe dzieci. Ludzie tacy jak ja nie zdają sobie sprawy z tego, ile trudu, wyrzeczeń, troski, energii i cierpliwości wymaga takie chore dziecko. Jakiś czas temu odwiedziła mnie koleżanka z trzylatkiem, który ma porażenie mózgowie. Po jej wyjściu doszłam do wniosku, że praca przy mojej dwójce jest wręcz odpoczynkiem w stosunku do tego, ile ona musi zrobić każdego dnia.

A tu nagle zjawia się ktoś, zupełnie jak z kosmosu, czyli Jurek Owsiak, i oznajmia, że każdemu (!) choremu dziecku da aparat do nocnej dializy. Nie tylko obiecuje, ale i na pewno dotrzyma słowa. Wszystko dzieje się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Trudno w to uwierzyć, że jeden człowiek (choć teraz jest to już cały sztab ludzi) zdolny jest poruszyć miliony serc i kieszeni. Dziwi to

zapewne niejedną osobę, bo wokół tyle afer, ot choćby ta ostatnia (może już jest kolejna), związana z odprawą pieniężną dla członków rady nadzorczej Polskiego Radia. Ile byłoby z tych funduszy aparatów do dializy?

Owsiak i jego fundacja nie są wolni od zarzutów i podejrzeń. Wprawdzie fundacja zatrzymuje na swoje funkcjonowanie pięć czy dziesięć procent (według danych z prasy ogólnopolskiej), ale reszta pieniędzy ze zbiórki publicznej trafia do potrzebujących. Życzylabym sobie tego, by zysk każdej fundacji, firmy i działalności polityka rozkładał się w takich proporcjach.

Jeśli znajdzie się jeszcze kilku takich Owsiaków, to państwo chyba zapomni o konstytucyjnych obowiązkach wobec obywateli.

Fajnie, że orkiestra zagrała też i u nas.

ZOCHA

Co jakiś czas nad specjalnymi strefami ekonomicznymi zbierają się czarne chmury. Ledwie zdążyliśmy zapomnieć o niefortunnej wypowiedzi ministra Tadeusza Donocika, który ogłosił „czasowe wstrzymanie wydawania zezwoleń”, gdy minister gospodarki Janusz Steinhoff, po rozmowach z niezadowoloną amerykańską firmą, uznał, że strefy stanowią poważne zagrożenie dla uczciwej wolnej konkurencji. Barbara Klimiuk, prezes Zarządu SSSE, komentując ostatnie ministerialne wypowiedzi, powiedziała dziennikarzowi „Gazety Współczesnej”: Nie wylewa się dziecka z kąpielą. Tak samo nie można niweczyć tego, co zdało, moim zdaniem, egzamin. Prawie półtora tysiąca nowych miejsc pracy nigdy by nie powstało, gdyby nie było strefy. To prawda, tylko co to obchodzi ministerstwo gospodarki? Na pocieszenie pozostaje nam tylko świadomość, że w innych strefach mają podobne kłopoty. Również we wcale nie biednej, katowickiej. „Dziennik Zachodni”, popularna śląska gazeta, zamieścił wypowiedź prezesa Katowickiej SSE, który odniósł się do pomysłu przyznawania inwestorom tzw. grantów, czyli jednorazowych wypłat z budżetu zamiast ulg podatkowych. - Granty nie są złym narzędziem przyciągania inwestorów do stref, o ile stać na nie budżet. My, jako państwo, nie jesteśmy na to przygotowani. Unia Europejska, powołując się na ochronę wolnej konkurencji, wydaje olbrzymie sumy na pomoc publiczną dla inwestorów. Po prostu w Brukseli mają pieniądze i mogą je wydawać. My pieniądze nie mamy i będziemy musieli likwidować strefy w imię ochrony wolnej konkurencji, oczywiście.

Czyli sytuacja jest dobra, acz

nie beznadziejna, jak mawia pewien niepoprawny optymiści. Do takich należałoby zaliczyć Sławomira Zgrzywę, który zapytany przez dziennikarza „Kuriera Porannego”, czy jest szansa na nadrobienie dystansu do bogatszych regionów, odpowiedział: Ciągle biorę za dobrą monetę deklaracje premiera Jerzego Buzka, że Polska ma rozwijać się w sposób zrównoważony. A możemy to robić tylko dzięki rządowej polityce wspomagania najslabszych województw. Sam optymizm. Może gdybyśmy mieli w Warszawie kilku, jak to się teraz mówi, lobbistów, byłoby łatwiej promować tam nasze sprawy? Ale nic z tego. Marszałek Maciej Płażyński w rozmowie z dziennikarzami „Kuriera Porannego” dzielił się swymi wrażeniami z pobytu w stolicy województwa: Słyszałem ubolewania, że to Polska „B”, że region nie ma reprezentanta we władzach rządowych, że miejscowy polityk w jakimś ministerstwie szybciej by coś załatwił. Sądzę, że jest to zła optyka. Po to zmieniamy Polskę, żeby nie trzeba było szukać takich sposobów. Jeszcze jeden optymista.

Grupę nacisku stworzyły samorządy i gospodarze urzędy marszałkowskie województw podlaskiego, lubelskiego i mazowieckiego. Podpisanie porozumienia odbyło się jak należy, z odpowiednim ceremoniałem i szacunkiem. A Edmund Burel, dziennikarz „Gazety Współczesnej”, tak komentował to wydarzenie: W czasach, kiedy najróżniejsze podziały, waśnie, konflikty stanowią coraz smutniejszą codzienność, integracyjna inicjatywa z trzech województw napawa nadzieją. A stąd już krok do optymizmu, najbardziej poszukiwanego dziś towaru. Skoro nie ma innego.

Marek Starczewski



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Stanisław Gawroński

Na posła do Rady Państwa został wybrany między innymi obywatel naszej guberni p. Stanisław Gawroński, urodzony w 1861 r. Ukończył VI gimnazjum w Warszawie, wydział prawny w Aix Provence i wydział agronomiczny w Hull. Jest to człowiek wybitnego umysłu, demokratycznych przekonań i nadzwyczaj mądry.

W dobrach swoich [Szukle], jeden z pierwszych w naszej guberni, założył ochronkę dla dzieci. Mieszkając wśród ludności litewskiej dbał o dobrobyt tejże, był inicjatorem i założycielem kilku spółek rolniczych. W towarzystwie rolniczym popierał wprowadzenie alfabetu łacińskiego do pism litewskich i w ogóle zawsze i wszędzie dokładał starań, ażeby między narodem litewskim i naszym panowała harmonia.

W ostatnich miesiącach w Petersburgu starał się o wprowadzenie w szkołach elementarnych na Litwie języka litewskiego, zarówno jak u nas polskiego. [...]

★

Ogłoszenia

Portret jako premię do tuzina fotografii dodaje przez czas letniego sezonu Zakład Fotograficzny, dawniej Karwowskiej, w Suwałkach. Ulica Główna Nr 50.

„Tygodnik Suwalski”,
nr 8 z 1906 r.

★

Gospodarka miejska

Z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego, które zostało wprowadzone w życie przez miejscowe władze administracyjne, w sesjach magistratu, o ile takowe dotyczą spraw miejskich, powinni zasia-

dać czterej honorowi ławnicy (ratmani) z prawem głosu i wszelkie uchwały, obowiązujące obywateli miejskich, powinny być przez nich zaakceptowane i podpisane.

Ławnicy w liczbie czterech byli wybrani na żądanie władz administracyjnych, byli nawet wzywani na sesje i początkowo ze zdaniem ich liczyły się nawet wyższe władze magistratu – ale było to dawno. [...]

„Tygodnik Suwalski”,
nr 4 z 1909 r.

★

Ogłoszenie

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż zostały otwarte trakty pocztowe:

Suwałki – Augustów – Rajgród – Grajewo – Szczuczyn – Łomża – Warszawa – Galicja i Poznań

Suwałki – Szypliszki – Kalwaria

Suwałki – Sejny – Berzniki – Kopciowo – Sopoćkinie – Grodno

Na razie przyjmowana będzie

tylko korespondencja zwyczajna i polecona, którą trzeba opłacić na pocztę.

Godziny biurowe: od 9-ej do 12-ej i 4-ej do 6-ej.

W dni świąteczne od godz. 9-ej do 11-ej rano.

Suwałki, dnia 25 stycznia 1919 roku.

p.o. kierownika poczty:
E. Dziaczkowski.

★

Żydowski Związek Kobiet w Suwałkach

W czwartek dnia 17 kwietnia r. [1919] odbędzie się w sali „Arkadia” „Wieczór muzyczny” (orkiestra, kwartet, trio, fortepian, skrzypce solo) wykonany przez suwalskich miłośników muzyki.

Po koncercie – tańce, bufet, pocztą, konfetti.

Początek o godz. 8 wiecz.

W czasie wykonania wejście do sali wzbronione.

Archiwum Państwowe w Suwałkach. Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego, sygn. 10, Obwieszcze-

nia, ogłoszenia, afisze.

★

Kronika Suwałk

W najbliższych dniach wznowione będzie wydawanie „Gazety Suwalskiej”, która nie ukazywała się przez okres trzech miesięcy z uwagi na czasowe unieruchomienie Suwalskich Zakładów Graficznych.

★

W niedzielę 5 sierpnia bieżącego roku wystąpi w Suwałkach 200-osobowy zespół pieśni i tańca szkolnictwa górniczego. W programie tańce regionalne, występy baletu, solistów i orkiestry.

★

Prace przy zmianie nawierzchni ul. Kościuszki dobiegają końca. W związku z tym należy się spodziewać, że Ekspozytura PKS w Suwałkach przywróci regularną komunikację z dworcem kolejowym na dawnej trasie.

(St. Św.)

„Gazeta Białostocka”,
nr 187 z 1956 r.



Rynek suwalski, lata 60. Fot. R. Szwejkowski. Zdjęcie ze zbiorów Jerzego Paciukanisa, repr. A. Arasimowicz.

Listy...

PRO MEMORIA

Od wielu lat staram się chronić przed niepamięcią nazwiska naszych rodaków, którzy w szczególny sposób zasłużyli się Ojczyźnie. Ich czyny i nazwiska publikowałem sukcesywnie w suwalskiej prasie, wierząc, że jest w naszym mieście taka instytucja i tacy ludzie, którzy w honorowej księdze miasta na wieczną pamiątkę owe nazwiska zasłużonych suwalczan umieszczą. Jeżeli się myślę i nikt takiej księgi nie prowadzi, to, jak sądzę, czas najwyższy, aby gospodarze naszego miasta podjęli niezbędną decyzję, by uwiecznić w sposób trwały i w odpowiednim zapisie przekazać tym, którzy przyjdą po nas, nazwiska i czyny naszych rodaków, którzy zasłużyli na szczytne miejsce w historii Suwałk.

Do listy zasłużonych rodaków chcę dodać jeszcze jedno nazwisko suwalczanina, który niedawno, z okazji 60-lecia polskiego państwa podziemnego otrzymał wysokie odznaczenie i awans. Mam na myśli lekarza chirurga płk. w st. spocz. **Józefa Zwino-grodzkiego**, który w latach II wojny światowej pełnił funkcję kierownika Wydziału Informacji i Prasy w Delegaturze Rządu RP w Wilnie. Jest on absolwentem suwalskiego Gimnazjum nr 914 im. Karola Brzostowskiego (matura 1935 r.) Przed objęciem wspomnianej wyżej szczytnej funkcji w stopniu majora, ps. „Turkuć” i „Janusz”, dowodził partyzanckim batalionem AK w południowym zgrupowaniu mjr. „Kotwicza”. W 1945 r. został aresztowany przez NKWD i skazany na 15 lat katongi. Przebywał w Workucie i innych łagrach sowieckich, skatowany i chory powrócił do kraju w listopadzie 1956 r. Jest kawalerem Virtuti Militari i obecnie mieszka w Warszawie.

Rudolf Dzipanov

W odpowiedzi na list

O SZPITALU

W świąteczno-noworocznym numerze „TS” drukowaliśmy list rodziców oburzonych warunkami leczenia ich dzieci na Oddziale Chirurgii Dziecięcej Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego. Ich zdaniem, w tej sytuacji, mimo niezwykle ofiarnej pracy lekarzy i personelu medycznego, mali pacjenci nie mają możliwości szybkiego powrotu do zdrowia. W odpowiedzi na swój apel, skierowany do dyrekcji szpitala, o powiększenie oddziału, otrzymali pismo podpisane przez zastępcę dyrektora ds. lecznictwa **Adama Kędzińskiego**. Informuje on w nim, że problem lokalowy oddziału jest mu znany. W szpitalu trwa teraz restrukturyzacja, która z pewnością spowoduje polepszenie warunków funkcjonowania oddziału chirurgii dziecięcej.

Miejmy nadzieję, że obietnice te zostaną zrealizowane.

Redakcja

PRZEDSZKOLAKI NA BALU

Dzieci z Przedszkola nr 4 bawiły się w ubiegły piątek na wielkim balu przebierańców. Pyszną zabawę dla najmłodszych prowadziła **Joanna Łupinowicz**, instruktor teatralny z Młodzieżowego Domu Kultury. Były konkursy, gry i zabawy przy muzyce. Gwar dzieci słychać było już na ulicy. Maluchy przygotowały się do imprezy

znakomicie. Ich rodzice prześcigali się w pomysłach na najoryginalniejszy strój karnawałowy. Dziewczynki „falowały” w luźnych, zwiewnych strojach elfów i wróżek. Wesolo skakały skrzaty i krasnale. Chłopcy tradycyjnie przebrali się za dzielnych bohaterów: sprytnego Zorro, silnego Supermana, pomysłowego Batmana. Nie za-

BIEG JAĆWINGÓW

W sobotę, 29 stycznia, na trasach biegowych lasu **Kumiecie w Gołdapi odbędzie się XIV Bieg Jaćwingów**. Zawody zostaną rozegrane na trzech dystansach w grupie kobiet i mężczyzn (30, 10 i 3 km). Startować mogą wszyscy chętni, którzy w dniu zawodów mają zaświadczenie lekarskie lub kartę zdrowia sportowca o zdolności do startu w biegach narciarskich. Zgłoszenia należy nadsyłać do 25 stycznia na adres: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Stadionowa 5A, 19-500 Gołdap, podając następujące dane: imię i nazwisko, rok urodzenia, dokładny adres zamieszkania, nazwa szkoły lub

zakładu pracy, zawód wykonywany - opatrzone podpisem.

Start o godz. 11.00 przy ul. Świerkowej (koło leśniczówki). Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymają nagrody rzeczowe i pieniężne. Ponadto przewidziano nagrody specjalne od sponsorów i organizatorów.

Szczegółowych informacji udzielają: OSiR w Gołdapi (tel. 61-50-641), Urząd Miasta i Gminy w Gołdapi (tel. 61-50-068) oraz komandor biegu Lech Iwanowski (tel. 565-58-78).

Ewentualne odwołanie biegu (tylko z powodu braku śniegu) może nastąpić najpóźniej 3 stycznia.

(ag)

ENERGIA ŚRODOWISKA

W środę, 19 stycznia, o godz. 10.00 w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki rozpocznie się seminarium na temat wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Zorganizowała je Polsko-Litewska Izba Gospodarcza dla przedstawicieli samorządów lokalnych z województwa podlaskiego. Jego celem jest poinformowanie zainteresowanych o korzyściach płynących z zastosowania tych, zdobywających sobie coraz większą popularność, źródeł energii (biomasa, wiatr, woda, energia słoneczna).

Wykłady będą prowadzić specjaliści z Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej. Uczestnicy seminarium uzyskają też informacje na temat możliwości pozyskania środków na budowanie w swoich miejscowościach urządzeń wykorzystujących tego typu energię. Mogą to być elektrownie wodne czy wiatrowe, kolektory słoneczne, instalacje do pozyskiwania biogazu z odpadów rolniczych, osadów oczyszczalni ścieków lub składowisk odpadów komunalnych, ciepłownie (i elektrociepłownie) na drewno czy słomę oraz geotermalne (wykorzystujące ciepło ziemi, tzn. gorące źródła).

(ag)

brakło karateków i prawie prawdziwych Indian. Na przedszkolnym holu było tego dnia wyjątkowo kolorowo.

W Suwałkach jest niewiele sklepów, gdzie można kupić ciekawy i oryginalny strój karnawałowy dla dzieci. To jedynie dwa punkty w DH „Arka-dia” i w sklepie z odzieżą dziecięcą przy ul. Kowalskiego. Ceny są zastanawiające. Najtańszy jest kostium pszczołki Mai i Muchomora (24-29 zł).

Dwa razy drożsi są rycerze, królewicze i królowny, karatecy, papugi, czarownice bądź Czerwony Kapturek. Wiele matek korzysta z usług zaprzyjaźnionych zakładów krawieckich, gdzie uszycie zabawnej kreacji kosztuje nieco taniej, a wzór możemy zaprojektować sami. Mamy obdarzone talentem same szyją fantastyczne stroje – co było widać na balu u przedszkolaków.

(d)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

na wykonanie wymiany pokrycia dachowego na budynku mieszkalnym przy ul. Kościuszki 28 w Suwałkach.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Składowej 5, p. 20, tel. 566-76-93 w. 41.

Oferty należy składać do dnia 31 stycznia 2000 roku do godziny 12.00 w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Wadium w wysokości 450,00 zł należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 stycznia 2000 roku o godz. 13.00.

17/2000

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach informuje,

że posiada do wynajęcia cztery boksy garażowe położone w Suwałkach przy ul. 1 Maja 35A.

Garaże przeznaczone są do wynajęcia w aktualnym stanie technicznym.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie ofert na wynajęcie przedmiotowych garaży. W przypadku dużego zainteresowania zostanie zorganizowany przetarg.

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3, lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

19/2000

OGŁOSZENIA DROBNE

● Usługi remontowo-budowlane, projektowanie i budowa kominków. Tel. 565-30-73 po 20.00. 14/2000

● Kulturalną, w średnim wieku, bez zobowiązań, do domu zatrudnię. Zakwaterowanie. Tel. (022) 727-57-24. 20/2000

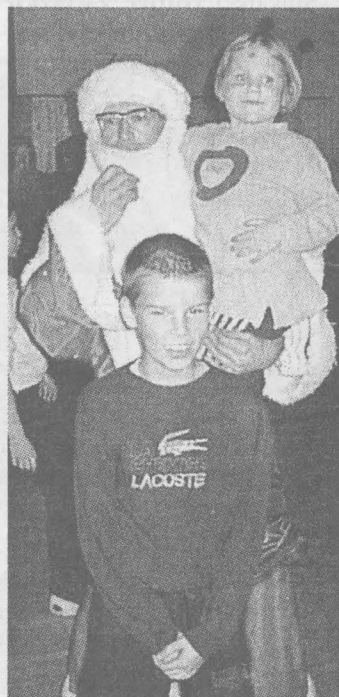
CHOINKA

Ponad 200 paczek przygotowali członkowie Akcji Katolickiej przy parafii św. Kazimierza Królewicza. Otrzymały je dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej zamieszkałych nie tylko na terenie tej parafii, ale i w różnych częściach Suwałk, a nawet poza granicami miasta, m.in. w Starym Folwarku, Białej Wodzie i Przerosli. Paczki wręczył św. Mikołaj podczas zabawy choinkowej, która z udziałem ks. biskupa Edwarda Samsela odbyła się w niedzielę, 16 stycznia br., w Szkole Podstawowej nr 10.

Inicjatorem imprezy, zorganizowanej już po raz trzeci, był ks. proboszcz Lech Łuba. Pozyskiwaniem sponsorów i darczyńców zajmował się Bogdan Cichocki, któremu udało się zgromadzić środki finansowe,

słodczyce i zabawki na ogólną kwotę ok. 10 tys. zł. Część darów przekazano dzieciom z Przedszkola nr 19.

(rl)



MIĘDZYKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W SUWAŁKACH

ogłasza przetarg ofertowy na badanie skuteczności ochrony przeciwporażeniowej.

Oferty cenowe wraz z kalkulacją kosztów na badanie 1 mieszkania

a) z kuchnią elektryczną,

b) bez kuchni elektrycznej

prosimy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 25A w terminie do 25 stycznia 2000 roku.

10/2000

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ ZAWODOWYCH!

Zapraszamy do nauki w dwuletnim, zaocznym Technikum Zawodowym dla Dorosłych na kierunkach:

★ Technik elektryk

★ Technik mechanik samochodowy

★ Technik budownictwa

★ Technik technolog drewna

Zapisy do 10 lutego.

INFORMACJE, ZAPISY:

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości

Suwałki, ul. Kościuszki 62

tel. 565-13-86, 566-78-59



12/2000

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny na wynajem, na okres trzech lat, lokalu użytkowego położonego w Suwałkach przy ulicy Kościuszki 96. Lokal przeznaczony jest na działalność biurową.

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 47,94 mkw., cena wywoławcza 4,00 zł/mkw. (netto), wadium 300,00zł.

Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Lokal wystawiony jest do przetargu w aktualnym stanie technicznym.

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu netto. Koszty eksploatacji przyszyły najemca pokrywa odrębnie. Przy zawarciu umowy przyszyły najemca zobowiązany jest wpłacić kaucję zabezpieczającą w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczoną w oparciu o stawkę czynszu za 1 mkw. wylicytowaną w przetargu.

Przetarg odbędzie się o godz. 10.00 w dniu 2.02.2000 r. (środa) w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3.

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

18/2000

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

informuje, że zgodnie z uchwałą nr VIII/40/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 24 lutego 1999 r. w sprawie ustalenia zasad i trybu przyznawania nagród i stypendiów z budżetu miasta z dniem 15 lutego 2000 r. upływa termin składania wniosków o przyznanie stypendiów na II semestr roku szkolnego 1999/2000. Formularze wniosków można otrzymać w Wydziale Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, ul. Kościuszki 45 (tel. 566-27-42).

11/2000

JESZCZE JEDNO TROFEUM

Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki **Jacek Dębski** przyznał nagrodę II stopnia **Stanisławowi Skibickiemu** - instruktorowi Suwalskiego Klubu Modelarskiego OSiR. - Nagrodę przyznaję w uznaniu zasług w dziedzinie kultury fizycznej - napisał prezes Dębski na okolicznościowym dyplomie. Przypomnijmy, że Stanisław Skibicki pełnił funkcję trenera reprezentacji Polski, która wywalczyła złoty medal podczas rozegranych w Izraelu mistrzostw Europy juniorów w modelarstwie.

Wśród wielu nagrodzonych podczas galowej uroczystości, która w końcu grudnia ubiegłego roku odbyła się w Warszawie, pan Stanisław był jedynym reprezentantem Suwałk, a także jednym z nielicznych przedstawicieli województwa podlaskiego. W ciągu ośmiu ostatnich lat jest to już szósta nagroda „ministerialna” przyznana Stanisławowi Skibickiemu, co także stanowi swoisty rekord.

Pomimo zimy modelarze już

przygotowują się do kolejnego sezonu. Obecnie pracują nad doskonaleniem swoich modeli. W 2000 roku juniorzy wystartują w mistrzostwach świata w Czechach, natomiast seniorzy w mistrzostwach Europy w Rumunii. Największy problem trenera Skibickiego polega na tym, żeby pogodzić uczestnictwo w obu tych imprezach. Organizatorzy zaplanowali bowiem na 19 sierpnia br. zakończenie mistrzostw świata juniorów w Czechach, gdzie wystartują jego podopieczni. Tego samego dnia w odległej o 1,5 tys. km Rumunii rozpoczynać się będą mistrzostwa Europy seniorów, w których pragnie on walczyć jako zawodnik. (rl)

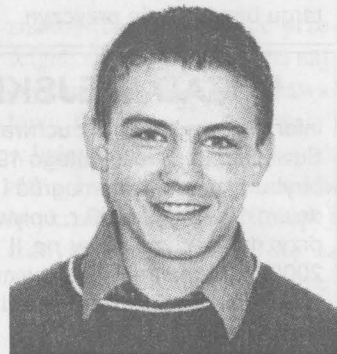


TALENT

Królem strzelców po rundzie jesiennej w makroregionalnej lidze juniorów młodszych w piłce nożnej został zawodnik suwalskich Wigier **Łukasz Tyczkowski**. Strzelił on celnie do bramki przeciwnika 9 razy. Jego drużyna zajmuje w lidze 5. miejsce. Szesnastoletni Łukasz na co dzień trenuje z zespołem III ligi. Być może na wiosnę zadebiutuje w drużynie seniorów.

Talent i pracowitość Łukasza potwierdza też trener trzecioliigowego zespołu **Henryk Śliwiński**. Zaznacza jednak równocześnie, że chcąc osiągnąć prawdziwe sukcesy w piłce nożnej, musi on nadal wytrwale pracować i nie może zadowolili się dotychczasowymi osiągnięciami.

Nad rozwojem kariery piłkarskiej Łukasza czuwa troskliwie jego ojciec **Marian Tyczkowski**, który w przeszłości również był piłkarzem Wigier. Marzeniem ojca i syna jest, aby w przyszłości Łukasz - wzorem wielu piłkarzy Jagiellonii Białystok - znalazł się w jednej ze szkółek piłkarskich w Holandii. Żeby to marzenie zrealizować, potrzeba 20-30 tys. zł. (rl)



FERIE W MIEŚCIE, CZYLI ZIMA 2000

Dokończenie ze str. 2

31.01 - warsztaty plastyczne oraz przesłuchania do minilisty przebojów, 1.02 - krzyżówki i kalambury oraz warsztaty origami, 2.02 - bal karnawałowy, 3.02 - prezentacja młodych talentów, czyli minilista przebojów. Blok imprez zakończy kulig z ogniskiem (4.02).

Suwalski oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci organizuje - już po raz trzeci - półkolonie socjoterapeutyczne dla dzieci z rodzin alkoholowych, patologicznych, borykających się z trudną sytuacją materialną. Wyjątkowy wypoczynek współfinansuje Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Półkolonie odbywać się będą w Szkole Podstawowej nr 7, a weźmie w nich udział 50 najmłodszych mieszkańców miasta. Organizatorzy przygotowali dla nich masę atrakcyjnych imprez kulturalnych, sportowych (w tym basen) oraz zajęcia warsztatowe i terapeutyczne. Prowadzić je będą wychowawcy terapeuci. Półkolonie będą trwały przez całe ferie - od rana do 15.00, z całodziennym wyżywieniem.

Suwalski **Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego** zorganizuje zimowisko w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie od niedawna, pod opieką Grażyny Iber, działa nowo powstała gromada zuchowa. W zajęciach będą mogły wziąć udział

wszystkie chętne suwalskie dzieci.

Tradycyjnie już interesujące zajęcia dla wszystkich chętnych młodych ludzi przygotowuje **Oratorium św. Jana Bosko**. Salezjanie zapraszają na wspólne spędzenie „zimy w mieście”, na zajęcia plastyczne, teatralne i rozgrywki sportowe.

Oddział PTTK w drugim tygodniu ferii przygotowuje dla najmłodszych suwalczan, lubiących wyprawy po Suwalszczyźnie, jednodniowe wycieczki krajoznawcze (wypadek do Wigierskiego Parku Narodowego, Suwalskiego Parku Krajoznawczego oraz ognisko w ośrodku PTTK w Starym Folwarku). Oprócz tego spotkania: w suwalskim Muzeum Okręgowym i w siedzibie PTTK, gdzie zaplanowano konkursy krajoznawcze z nagrodami.

Wydział Prewencji Komendy Miejskiej Policji również włączy się w organizację ferii zimowych. Policjanci będą spotykać się z dziećmi i młodzieżą, aby rozmawiać na temat bezpiecznego spędzania dni wolnych od szkoły. W drugim tygodniu ferii na strzelnicy policyjnej odbędzie się turniej strzelecki dla gimnazjalistów. Zakończy go konkurs z ciekawymi nagrodami. Policjanci zapowiadają zwiększoną czujność w miejscach, gdzie będą bawić się i wypoczywać młodzi suwalczanie. (dos)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Wasilewska**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

KOSZYKARZE NA PÓŁMETKU

W ubiegły czwartek rozgrywki Suwalskiej Ligi Koszykówki osiągnęły półmetek. Do tej pory najlepiej wśród juniorów prezentuje się drużyna Zespołu Szkół Ekonomicznych, która wygrała wszystkie mecze. Ligowe zmagania „ekonomiak” rozpoczął od zwycięstwa nad ubiegłorocznym mistrzem – Zespołem Szkół Zawodowych - 60:51. Pozostałe mecze bez porażki – z III LO 51:50, z ZST 54:45, z I LO 63:49 i ostatnio z II LO - 57:50 – dały tej drużynie tytuł mistrza półmetka. Po ostatnim meczu rundy poprosiliśmy trenera koszykarzy ZSE JÓZEFA KAROLCZUKA o przedstawienie swojej drużyny.

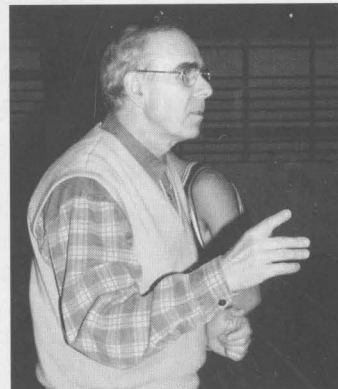
- W tym roku zagraliście lepiej niż w poprzednim. Dlaczego?

- Okazało się, że przełomem meczem było już pierwsze spotkanie rundy, z ZSZ. W ubiegłym sezonie przegraliśmy z tą drużyną obydwa spotkania i, jak się okazało, trafienie na tego rywala już w pierwszej kolejce wyszło nam na dobre. Wygranie kolejnych meczów stało się dla nas jakby koniecznością, a nawet sprawą honorową.

- Czy był to wasz najtrudniejszy przeciwnik?

- Nie. Najwięcej kłopotu sprawili nam koszykarze III LO.

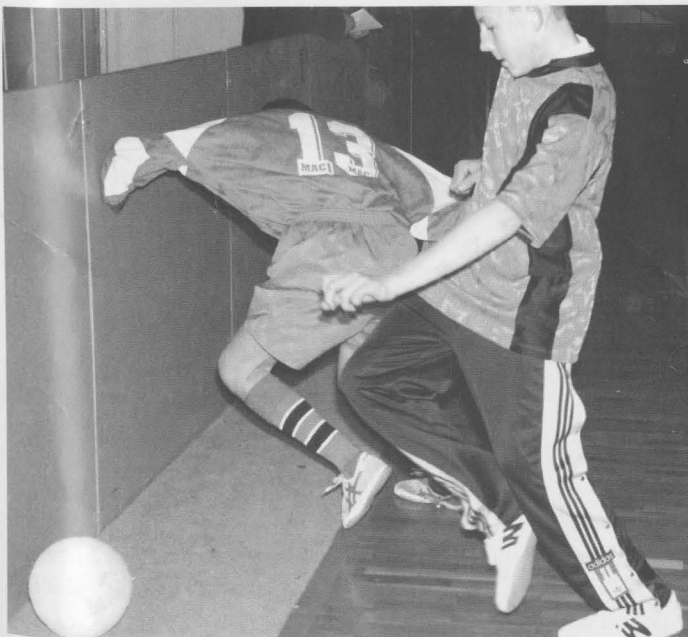
Wygraliśmy z nimi zaledwie jednym punktem. Pozostałe mecze nie były już tak dramatyczne.



Trener Józef Karolczuk.

PIŁKA W HALI

Kolejną kolejkę spotkań rozegrała prowadzona przez Ośrodek Sportu i Rekreacji liga piłki nożnej szkół podstawowych i gimnazjów. Na zdjęciu: Pojedynek o piłkę przy bandzie w meczu drużyn SP 6 i SP 11 wygranym przez piłkarzy „szóstki” 4:1. (zg)



- W ZSE zdecydowaną większość stanowią dziewczyny. Czyba więc nie było łatwo utworzyć silną drużynę koszykarzy...

- W naszej szkole uczy się bardzo mało chłopców, ale koszykówkę uprawia co ósmy chłopak. Większość z nich to uczniowie klas maturalnych.

- Grają zatem już ostatni rok.

- W ubiegłym roku było podobnie. Dzisiejsi zawodnicy stanowili w zasadzie rezerwę pierwszego zespołu. Po osiągniętych wynikach widać, że dobrze podpatrywali starszych kolegów.

- Można z tego wywnioskować, że w przyszłym roku będziecie jeszcze silniejsi.

- Niestety, będziemy słabsi. Do pierwszych klas przychodzi młodzież ze szkół, w których ta dyscyplina sportu nie jest uprawiana. Trzeba więc uczyć ich gry od podstaw. Dlatego też nasi juniorzy młodszy zajmują w tabeli rozgrywek końcowe miejsca, a na ich dobrą grę trzeba czekać dwa – trzy lata.

- Którzy z nich są teraz najlepsi?

- Uważam, że kapitan Łukasz Stępkowski, Michał Szymański, Łukasz Łapiński, Sebastian Kalinowski, Maciej Grabowski, Jan Jarmołowicz.

- Czy wygracie tegoroczną edycję ligi?

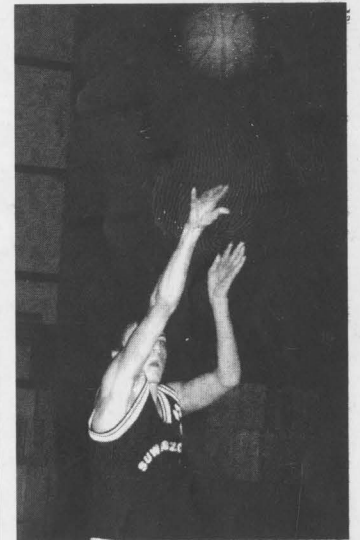
- Chciałbym, aby tak się stało,

ale czeka nas jeszcze trudna druga kolejka rozgrywek. Jeśli zagramy tak jak w pierwszej, to będziemy mistrzami.

- Czy po ukończeniu szkoły pana podopieczni żegnają się również z koszykówką?

- Absolutnie nie. Zawsze w przerwach semestralnych przychodzą na treningi nasi absolwenci, nawet ci sprzed wielu lat. Stałymi gośćmi są najlepsi zawodnicy – Polakowski, Bienasz, Jasiński, Kaszkiel, Zackiewicz, Krakowski. Zawsze w końcu roku szkolnego w programie Dnia Sportu rozgrywany jest mecz reprezentacji szkoły z absolwentami.

Tekst i foto: (zg)



Rzuca Marcin Grabowski.

KOLEJNOŚĆ PÓŁMETKA

Juniorzy młodszy:

II LO	6	12	278:179
III LO	6	10	228:196
ZSZ	6	10	235:220
I LO	6	8	228:186
ZST	6	8	223:248
IV LO	6	8	144:249
ZSE	6	7	211:245

Juniorzy:

ZSE	5	10	285:245
ZSZ	4	7	264:224
ZST	5	7	279:275
II LO	5	6	305:315
III LO	3	5	153:149
I LO	4	4	194:272

Najsukuteczniejsi zawodnicy:

Juniorzy:
Paweł Topczyłko (II LO) –

102, Wiktor Burzyński, (II LO) – 84, Tomasz Czygier (ZSZ) – 83.

Juniorzy młodszy:

Paweł Kamiński (ZSZ) – 123, Adam Malarewicz (II LO) – 90, Rafał Derlacz (ZSZ) – 82.

Najlepsi wykonujący rzuty za 3 punkty:

Juniorzy:

Tomasz Czygier (ZSZ) – 10, Karol Sobolewski (I LO) – 8, Paweł Topczyłko (II LO) – 6.

Juniorzy młodszy:

Marcin Dolistowski (III LO) – 12, Marcin Twerdyk (ZSE) – 10, Rafał Derlacz (I LO) – 9.

Następna kolejka odbędzie się 20 stycznia w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji. Początek turnieju o godz. 16.00. (zg)

HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZCEPTANKI

GRAŁA ORKIESTRA

Już po raz drugi zagrała dość głośno w Suwałkach Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, którą z Warszawy dyryguje Jurk Owsiak. Z pierwszych danych wynika, że statystyczny Polak przeznaczył na ten zbożny cel po pół złotówki. Biorąc pod uwagę liczne potrzeby, nie tylko w służbie zdrowia, podobne orkiestry powinny grać codziennie i to w całej Polsce. Trzeba przyznać, że rząd się bardzo stara, abyśmy się zgrali prawie co do grosza na wszelkie budżetowe potrzeby.

WSZYSCY NA SZOSĘ?

Andrzej Urbaniak - warszawski prezes od autostrad powiedział w Suwałkach, że na naszym terenie nie będzie się budowało autostrad, ponieważ na naszych drogach panuje zbyt mały ruch. Wystarczający ruch to 20 tys. samochodów na dobę. Wychodzi na to, że gdybyśmy wszystkimi suwałskimi samochodami jeździli na okrągło, to wówczas moglibyśmy być brani pod uwagę przy jej budowie. Póki co niech nas z daleka omija autostradowy zapach spalin zatruwający resztki Zielonych Płuc Polski.

ZDEKOMUNIZOWAŁEM KOMPUTER

Komputer redaktora „HYDE'U”, na którym tworzą się szceptanki, tuż po sylwestrowej północy zaczął wskazywać datę 4 stycznia 1980 roku, czyli powrócił do późnych czasów gierkowskich. A więc ta bezduszna elektroniczna maszyna zaczyna już politykować. Nie chce wchodzić w rok 2000 pod rządami koalicji AWS-UW. Oczy-

wicie nie mogłem do tego dopuścić. Stosownymi komputerowymi rozkazami natychmiast go zdekomunizowałem i wymusiłem, aby przyjął do wiadomości, że nadszedł rok 2000, czas obfitych zbiorów po zaszanych reformach. Efekt tej brutalnej ingerencji okazał się tylko częściowo właściwy, bo teraz przy każdym tekście ukazuje się rok „00”. Redaktor zastanawia się teraz nad tym, co on tym „00” chce mu znów zasugerować.

NIWYKORZYSTANA DZIKOŚĆ

Przejazd trzech psich zaprzęgów, jakie niedawno przemknęły przez Suwałki i okolice, odbił się szerokim echem we wszystkich mass mediach, w tym także w ogólnopolskiej telewizji. Przedstawiono nas jako teren dziewiczy i dziki, warty polecenia odważnym traperom. A może ta nasza dzikość i sławny biegun zimna to jedna z naszych turystycznych szans, warta polecenia krajowym sfrustrowanym mięczakom? Aby ją wykorzystać, wystarczyłoby nasze bezdomne psy nieco przyzwyczaić do sankowych zaprzęgów i umożliwić przyjezdnym długotrwały marsz przez śniegowe zasy i leśne ostępy. Noclegi w popegeerowskich chlewach i oborach z powybijanymi oknami i wyrwanymi drzwiami oraz hulający zimowy wicher to przeżycia godne prawdziwego traperza.

POSŁOWIE CZY ANALFABECI?

Niektórzy posłowie AWS, którzy podpisali się pod wnioskiem o odwołanie ministra skarbu Emila Wąsacza, twierdzą, że nie wiedzieli, pod czym się podpisują. Obserwując takie

i podobne zachowania, nawet ateście nietrudno uwierzyć, że Polską opiekuje się Matka Boska, bo przy takich nieudacznikach i ignorantach, mających decydujący wpływ na polskie sprawy, jedynie cud sprawia, że jeszcze istniejemy na mapie świata.

SZPITALA BEZ KASY

Większość dyrektorów podlaskich szpitali nie chce podpisać z kasą stosownych kontraktów, ponieważ proponuje im się niewystarczająca kasa na pokrycie podstawowych kosztów utrzymania tych placówek. Jeszcze niedawno zapowiadano, że pieniądze będą szły za pacjentem, a uśmiechnięci lekarze będą na niego wyczekiwać. Okazuje się, że w rzeczywistości zarówno wielu lekarzom, jak i pacjentom niezbyt do śmiechu. Może tylko ci, którzy na reformie napelniają prywatną kasę, są zadowoleni i śmieją się z nas, że zaakceptowaliśmy takie bezmyślne i naiwne koncepcje.

SCHUDNIJ ZE „WSPÓŁCZESNA”

Tak brzmi tytuł szeroko zakrojonej akcji nieoficjalnego organu prasowego podlaskiej AWS. Biorąc pod uwagę, że ceny prawie wszystkich towarów i usług obecnie szybko rosną, trzeba przyznać, że wspomniany dziennik wychodzi na przeciw finansowym trudnościom wielu rodaków. Przed świętami zalecano czytelnikom, aby przy świątecznym biesiadowaniu zachować umiar w jedzeniu. Wskazówki „Gazety Współczesnej” są bardzo proste: „A najlepiej przed posiłkiem wypić szklankę niegazowanej wody (taka jest w kranach - dop. redaktora „HYDE'U”), która wypełni nam żołądek i zmniejszy apetyt”. Niewykluczone, że po kolejnym roku rządów obecnej koalicji zaproponuje się nam tylko picie niegazowanej wody. Żeby chociaż ona tylko nie drożała.

LISTY UWIELBIAM HOROSKOPY

Dlaczego w „TS” nie drukuje się horoskopów? Przecież one odkrywają nasze oblicza i oczekującą nas przyszłość.

Walentyna Borówko, osiedle Centrum

- Zrezygnowaliśmy z zamieszczania horoskopów, ponieważ sugerują one, że pod każdym znakiem zodiaku rodzą się ludzie obdarzeni wyłącznie cechami pozytywnymi. Niestety, wiadomo ogólnie, że to bujda, a horoskopy przemilczają prawdę o większości z nas. Ponieważ „HYDE PARK” podaje tylko informacje prawdziwe, na specjalne życzenie pani Walentyny będziemy sukcesywnie drukować horoskopy oparte na wieloletnich badaniach R. A. Ziemkiewicza z „ZYCIA”.

KOZIOROŻEC: głęboko nieufny mizantrop, z góry przypisuje wszystkim wszystko co najgorsze i często zawczasu woli odplacić tym samym, niż narażać się na rozczarowanie. Przyjaciół nie lubi, małżeństwo zawiera z rozsądku. Uznaje tylko swoje własne prywatne zasady moralne. Wyprany z poczucia humoru. Skłonności samotnicze i pogarda dla świata czynią go albo ekscentrycznym skandalistą, albo upierdliwym urzędasem. Słynne Koziorożce: Mao Tse-tung, Mieczysław Moczar, Aleksander VI Borgia.